

Błażej Magda <https://orcid.org/0009-0009-7302-631X>

Akademia Piotrkowska

e-mail: bbazej13@gmail.com

## Napoleon Bonaparte i jego uwagi względem wybranych aspektów taktyki Juliusza Cezara\*

Napoleon Bonaparte and his comments  
on selected aspects of Julius Caesar's tactics

### Abstrakt

Tekst porusza temat inspiracji, jaką Napoleon Bonaparte czerpał z postaci Juliusza Cezara. Autor analizuje wpływ, jaki starożytne dzieła oraz życiorys Cezara miały na rozwój strategii wojskowej Napoleona. Szczególną uwagę poświęcono podobieństwom w podejściu obu wodzów do fortyfikacji, dyscypliny wojskowej oraz organizacji armii. Artykuł wskazuje, że Napoleon nie tylko podziwiał Cezara, ale także świadomie naśladował jego dokonania, dostosowując je do realiów swoich czasów.

### Abstract

The text addresses the inspiration that Napoleon Bonaparte drew from the figure of Julius Caesar. The author analyses the influence that the ancient works and Caesar's biography had on the development of Napoleon's military strategy. Particular attention is given to the similarities in the two commanders' approaches to fortification, military discipline and army organisation. The article shows that Napoleon not only admired Caesar, but also consciously imitated his achievements, adapting them to the realities of his time.

**Słowa kluczowe:** Napoleon Bonaparte, Juliusz Cezar, sztuka wojenna, taktyka militarna, inspiracje historyczne

**Keywords:** Napoleon Bonaparte, Julius Caesar, art of war, military tactics, historical inspiration

---

\* Praca powstała w ramach Asystencji Naukowej w Akademii Piotrkowskiej.

*Był zarazem człowiekiem wielkiego geniuszu i wielkiej śmiałości* - tak o Juliuszu Cezarze wypowiadał się Napoleon<sup>1</sup>. Zarówno jeden, jak i drugi zostali zapamiętani jako przykłady największych władców i wodzów, którzy stąpali po Ziemi. Zestawienie ich ze sobą nie jest przypadkowe, gdyż są ze sobą powiązani pomimo tego, że dzielili ich kilkanaście stuleci. Napoleon znany jest jako „bóg wojny” i militarny geniusz, jednak nie urodził się nim, z kolei określenia te nie wzięły się znikąd. Źródła sukcesów Napoleona i jego ambicji odnajdziemy, zagłębiając się w jego młodzińcze lata i kontakty z dorobkiem ludzi, którzy wywarli ogromny wpływ na historię, byli to m.in.: wspomniany już Cezar, Aleksander Macedoński, Karol Wielki etc. Celem tej pracy jest odnalezienie wspólnych rozwiązań stosowanych przez Juliusza Cezara i Napoleona oraz zbadanie inspiracji, jakie Napoleon czerpał od rzymskiego wodza. Pomimo ogromnych różnic czasowych, kontekstów społeczno-kulturowych oraz politycznych, inspiracje te pomogły Napoleonowi osiągnąć sukces i pozwoliły mu stworzyć własną legendę, nie mniejszą od tej Cezara. Szczególną uwagę zwrócimy na aspekty militarne, podobieństwa w rozwiązaniach stosowanych podczas wojen, a także na opinię Napoleona o Cezarze i jego geniuszu wojennym.

Napoleon podczas swojego panowania namawiał młodych oficerów, by ci *wciąż na nowo czytali o kampaniach Aleksandra Wielkiego, Hannibala, Juliusza Cezara, Gustawa Adolfa, Eugeniusza Sabaudzkiego i Fryderyka Wielkiego. To jedyny sposób, żeby zostać wielkim dowódcą*<sup>2</sup>. Można się z nim w tym stwierdzeniu zgodzić, ponieważ on sam czytał o ich dokonaniach bardzo dużo. Warto też w tym miejscu zadać pytanie, dlaczego Cezar, Aleksander i im podobni robili na Napoleonie tak wielkie wrażenie, że ten zapragnął im dorównać? By odnaleźć odpowiedź, należy cofnąć się jeszcze do czasów korsykańskich i lat nauki w szkole w Autun, w Królewskiej Szkole Wojskowej w Brienne-le-Chateau oraz w École Royale Militaire<sup>3</sup> oraz podkreślić, że charakter Napoleona można uznać za introwertyczny. Jego matka Letycja wspominała bowiem, że *niegdy nie bawił się z rówieśnikami, ale starannie ich unikał, że znalazł sobie mały pokoik na trzecim piętrze rodzinnego domu, gdzie siedział sam i niezbyt często schodził na dół, nawet na rodzinne posiłki. W swojej kryjówce nieustannie czytał, zwłaszcza książki historyczne*<sup>4</sup>. W czasie edukacji Napoleon pozostawał niezmienny w swojej naturze. Jego osobę otaczała aura melancholii, niekiedy nawet agresji, co sprawiało, że unikał towarzystwa i kontaktu z innymi. Był osobą samotną, głęboko zatopioną w swoich

<sup>1</sup> A. Roberts, *Napoleon*, tłum. M. Fiedorek, T. Fiedorek, J. Włodarczyk, Kraków 2023, s. 981.

<sup>2</sup> S.T. Ross, *Napoleon and maneuver warfare*, Colorado 1985, s. 1.

<sup>3</sup> Szkoła w Autun była seminarium duchowym podległym biskupowi, natomiast Napoleon został tam wysłany w celu zdobycia gruntownej nauki języka francuskiego, co w kwietniu 1779 r. umożliwiło mu dostanie się do szkoły w Brienne, gdzie egzamin końcowy zdał wyśmienicie 15 września 1784 r. Następnie został przyjęty do paryskiej Akademii Wojskowej.

<sup>4</sup> J-A. Chaptal, *Mes souvenirs sur Napoleon*, Paryż 1893, s. 174.

myślach i analizach<sup>5</sup>. Namiętnie czytał wtedy dzieła starożytnych Rzymian: Plutarcha, Tytusa Liwiusza, Wergiliusza, Cezara czy Korneliusza Neposa, co tylko podsycalo jego ambicję. Należy dodać do tego również dokuczanie ze strony innych uczniów, m.in. z powodu korsykańskiego akcentu i pochodzenia z de facto podbitego przez Francję kraju, potrzebę zabiegów o poświadczenie szlachectwa przez ojca Napoleona i bycie jednym z najbiedniejszych uczniów<sup>6</sup>. Wszystko to doprowadziło do tego, że Napoleon musiał czuć potrzebę rewanżu i zaspokojenia swoich ambicji, jego duma i determinacja sprawiły, że jeszcze bardziej twardo dążył do osiągnięcia swoich celów i udowodnienia swojej wartości, a motywowały go osiągnięcia dawnych zdobywców, w tym Cezara<sup>7</sup>.

Cesar fascynował ludzi już od czasów swojej śmierci, dla wielu stanowił ideał wielkiego wodza, polityka, reformatora, męża stanu, człowieka, który ryzykuje własnym życiem dla dobra swojego kraju, stając się ojcem ojczyzny (*pater patriae*), by w późniejszych wiekach zapisać się jako człowiek, na cześć którego *narody, którym podlega świat, jeszcze dziś nazywają jego imieniem swoich monarchów*<sup>8</sup>. Podobne zdanie miał Napoleon, który w swojej książce napisanej na wyspie Św. Heleny zatytułowanej *Precis de Guerres de Caesar (Komentarze do wojen Juliusza Cezara)*, opisał go jako wybitnego stratega, zdolnego administratora i skutecznego przywódcę. Korsykańczyk uważał, że przejęcie władzy przez Cezara było w pełni uzasadnione i zapewniło Rzymowi oraz jego mieszkańcom bezpieczeństwo<sup>9</sup>.

### Zagadnienie umiejętności fortyfikacyjnych

Militarne osiągnięcia Juliusza Cezara, zwłaszcza w dziele fortyfikacji – budowie rowów, wałów, palisad, wilczych dołów i wieżyczek – wywarły ogromne wrażenie na Napoleonie. Podczas oblegania Alezji (52 r. p.n.e.) Cezar otoczył obóz Wercyngetoryksa podwójnym pierścieniem umocnień: wykopano głębokie rowy (20 i 15 stóp), wzniesiono wały (12 stóp) z blankami, wbito rozwidlone pale i przygotowano ukryte pułapki, natomiast co 24 m stawiano warowne wieże – linia obronna miała ok. 18-19 km długości. Dzięki temu, mimo mniejszej liczebności, Rzymianie odparli ataki galijskich posiłków<sup>10</sup>. Fortyfikacyjne działania Cezara nie uszły uwadze Napoleona, który był pod ich wrażeniem, widząc skuteczność rzymskich fortyfikacji

<sup>5</sup> E. Tarle, *Napoleon*, Warszawa 1960, s. 3.

<sup>6</sup> Zyskał nawet przydomek *La Paille-au-Nez (Słoma w nosie)*.

<sup>7</sup> Taki też był cel szkoły w Brienne, której prospekt głosił: *historia może być dla młodego mężczyzny szkołą moralności i cnoty*.

<sup>8</sup> E. Konik, *Gajusz Juliusz Cezar w historiografii*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Humanistyczne” 1974, t. 29, s. 35-39.

<sup>9</sup> Napoleon Bonaparte, *Précis des guerres de César*, Bruksela 1856, s. 224-231; *Napoleon's Commentaries on the Wars of Julius Caesar*, tł. R.A. Maguire, Barnsley 2018, s. 103-107. (dalej *Napoleon's Commentaries*).

<sup>10</sup> Juliusz Cezar, *Wojna galijska*, tł. E. Konik, Wrocław 1978, s. 310-312.

i rezultatów, jakie one przynosiły. Jednakże kilkanaście wieków, jakie upłynęły od czasów Cezara, sprawiły, że nie wszystkie rozwiązania były aktualne, o czym sam Napoleon pisał: *dłaczego tak mądra praktyka, przynosząca tak wspaniałe rezultaty, została porzucona przez współczesnych generałów? Ponieważ natura broni ofensywnych uległa zmianie. Broń biała była główną bronią starożytnych: legionista podbił świat swoim krótkim mieczem; włócznią macedońską Aleksander podbił Azję. Główną bronią współczesnych armii jest broń miotająca, pistolet, ta broń tak przewyższająca wszystko, co wymyśliła ludzkość: żadne urządzenie obronne nie może złagodzić jej efektu. Tarcze, kolczugi i napierśniki zostały uznane za bezużyteczne i porzucone. Dzięki tej przerażającej maszynie żołnierz może zabić lub zranić sześćdziesięciu ludzi w kwadrans; nigdy nie brakuje mu naboju, ponieważ każdy z nich waży mniej niż uncję (ok. 30 g.), kula pokona 1000 jardów (ok. 1 km), jest niebezpieczna na 240 jardów (ok. 235 m.), a najbardziej śmiertelna na 180 jardów (ok. 175 m.)<sup>11</sup>.*

W obliczu rewolucyjnych zmian, jakie wprowadził proch strzelniczy, Napoleon zainspirowany starożytnymi wzorcami, widząc w nich narzędzie do skutecznej obrony, ataku, a także strategicznej elastyczności, zaczął prowadzić eksperymenty i badania w celu modernizacji oraz dostosowania tych metod do ówczesnych potrzeb militarnych. Jednakże pewne rozwiązania były nadal aktualne, jak na przykład twierdze magazynowe (centralne)<sup>12</sup>. Miały one stanowić centralny punkt obrony, oprócz tego znajdowały się w nich szpitale, magazyny, więzienia i inne budynki, które miały zapewnić wojsku schronienie i regenerację sił. Miejsce takiej twierdzy wyznaczano w mniejszych miejscowościach, by nie narażać większej liczby cywilów na działania wojenne oraz z uwagi na niższą cenę jej budowy. Przykładami takich twierdz są Zara w Dalmacji, Torgau w Saksonii czy Modlin w Polsce<sup>13</sup>. Napoleon podkreślał, że wielcy dowódcy jak Hannibal, Cezar i Turenusz<sup>14</sup> stosowali zasadę koncentracji zasobów i sił w jednej silnej fortecy, o czym pisał następująco: *Zasadą Hannibala była koncentracja wojsk i utrzymywanie tylko jednego garnizonu w jednej twierdzy, gdzie pakował jeńców, zakładników, chorych i wielkie maszyny wojenne: Cezar podczas tej kampanii [przeciw Helwetom] stale trzymał razem swoich sześć legionów, mając dla nich zaopatrzenie na wiele miesięcy w jednej twierdzy, gdzie wzorem Hannibala trzymał też zakładników, koncentrował szpitale i magazyny: Roku 1646 Turenusz, po przybyciu nad rzekę Lech, dysponował całym swoim wojskiem, i tak jak Hannibal lub Cezar porzucił wszystko na łup Aliantów,*

<sup>11</sup> Napoleon Bonaparte, *Précis*, s. 88-89; *Napoleon's Commentaries*, s. 31.

<sup>12</sup> Oprócz tego Napoleon wyróżniał także twierdze polowe, graniczne i nadmorskie.

<sup>13</sup> W. Łysiak, *Napoleon fortyfikator*, Warszawa 2012, s. 110-113.

<sup>14</sup> Henri de la Tour d'Auvergne, wicehrabia Turenne (1611-1675) – był synem Henryka de La Tour d'Auvergne, księcia Sedanu. Służył w armii francuskiej, walcząc we Włoszech, w Hiszpanii oraz w trakcie wojny trzydziestoletniej, a także podczas oraz frondy. Znany jako innowator w dziedzinie sztuki wojennej, unikał wojny oblężniczej, stosując manewry taktyczne. Zob. L. Armagnac, *Histoire de Turenne Marechal de France*, Tours 1888, s. 9-53.

zostawiając sobie tylko jedną twierdzę magazynową<sup>15</sup>. Takie samo rozwiązanie sugerował swojemu bratu Józefowi, ówczesnemu królowi Neapolu w 1806 r.: *Potrzebujesz wielkiej twierdzy, w której wszystkie zapasy i broń mogłyby wytrzymać długie oblężenie, dając mi czas na przyście z odsieczą*<sup>16</sup>.

Juliusz Cezar w 55 r. p.n.e. wznosił most na Renie w zaledwie dziesięć dni, wykorzystując pochyłe pale: o grubości 0,5 m łączone po dwie w odstępie 0,65 m i wbite pod kątem w dno rzeki. W odległości 13 m ustawiono przeciwne, analogiczne pary pali, spięte belkami o grubości 0,65 m i klamrami – im silniejszy nurt, tym mocniejsze połączenia. Całość pokryto bierwionami i faszyną, wbito również dodatkowe pale, które wzmacniały konstrukcję i chroniły przed barbarzyńskimi atakami.<sup>17</sup> Pozornie most wybudowany przez rzymskiego wodza nie zrobił na Napoleonie wrażenia, wyraził się o nim negatywnie, umniejszając jego znaczenie: *Plutarch chwalił most Cezara na Renie, który uważa za niezwykle osiągnięcie; Było to jednak dzieło zupełnie niepozorne, które każda nowoczesna armia mogłaby równie łatwo skonstruować*<sup>18</sup>. W rzeczywistości most musiał zrobić na nim wielkie wrażenie, ponieważ od razu po wyrażeniu negatywnej opinii o moście Cezara, Napoleon rozpoczął kilkustronicową rozprawę pochwalną o swoim własnym moście nad Dunajem. *W ten sposób inżynier hrabia Bertrand postąpił w 1809 roku nad Dunajem, 5 mil poniżej Wiednia, na linii z wyspą Lobau. Dunaj to zupełnie inna propozycja niż Ren. W tym miejscu największa rzeka Europy ma 1000 jardów szerokości (ok. 1 km.) i 28 stóp głębokości (9 m.). Ren w Kolonii, kiedy przepłynął się Cezar, miał mniej niż 15 stóp głębokości (ok. 5 m.). Francuski inżynier zbudował trzy mosty z pali, wbijając 2400 pali w ciągu dwudziestu dni. Dunaj, na wyspie Lobau, jest podzielony przez wyspę; Pierwsza odnoga miała 550 jardów szerokości (ok. 536 m.), wyspa 100 jardów (97.5 m), a druga 350 jardów (ok. 340 m.), w sumie 1000 jardów. (ok. 1 km.). [...] Prace przy tych mostach były równoważne co najmniej dziesięciokrotnie temu, które podjął Cezar; A jednak został on ukończony w ciągu dwudziestu dni od chwili wydania rozkazu; Z kilkoma dodatkowymi kafarami<sup>19</sup> można to zrobić w mniej niż dziesięć dni. Most Cezara został zbudowany w ciągu dziesięciu dni od momentu przybycia materiałów na miejsce*<sup>20</sup>. Pokazuje to wręcz rywalizację między Napoleonem a Cezarem, któremu Korsykańin próbował dorównać. Zapal, z jakim rozpoczął ukazanie własnego mostu jako prawdziwie wielkiego osiągnięcia, jednocześnie umniejszając

<sup>15</sup> W. Łysiak, op. cit, s. 113.

<sup>16</sup> CG6 - 12630. - *À Joseph, Roi De Naples*, <https://www.napoleonica.org/en/collections/correspondance/CG6-12630.md?authors=Napol%C3%A9on&page=0&pageSize=20&startDate=1806-07-31>, [Dostęp 30.04.2025].

<sup>17</sup> Juliusz Cezar, *Wojna galijska*, s. 122.

<sup>18</sup> Napoleon Bonaparte, *Précis*, s. 65-66; *Napoleon's Commentaries*, s.19.

<sup>19</sup> Urządzenie budowlane służące do wbijania pionowych pali w ziemię lub w dno zbiornika wodnego.

<sup>20</sup> Napoleon Bonaparte, *Précis*, s. 66-69; *Napoleon's Commentaries*, s. 19-21.

dokonanie Cezara, można interpretować jako próbę udowodnienia wartości swoich osiągnięć inżynierskich w porównaniu z tymi Juliusza Cezara. Napoleon stworzył też schemat swoich mostów nad Dunajem, pokazujący jego zaawansowaną wiedzę inżynierską. Podobnie jak Rzymianin swoim mostem pokazał wyższość nad przeciwnikami, tak Bonaparte w ten sam sposób chciał pokazać swoją<sup>21</sup>.

### Podobieństwa taktyczne

Zarówno Juliusz Cezar, jak i Napoleon Bonaparte słynęli z doskonałej umiejętności koncentracji sił – zdolności do zebrania maksymalnej przewagi wojskowej w decydującym miejscu i czasie. Koncentracja sił to zasada, według której zamiast rozpraszać wojska na wielu kierunkach, skupia się je na jednym kluczowym punkcie, by tam przechylić szalę zwycięstwa. Cezar stosował tę metodę z wielkim powodzeniem, zwłaszcza podczas wojny domowej, gdy zmagał się z liczniejszymi oddziałami stronników Pompejusza. Dzięki szybkiemu i zdecydowanemu przerzucaniu swoich legionów, a także umiejętnemu wykorzystaniu rozproszenia wroga, potrafił pokonać przeciwników kolejno, zanim zdążyli się połączyć. Napoleon, który w młodości – w czasie nauki w szkołach wojskowych w Brienne i Paryżu – czytał *Wojnę galijską* Cezara, już wtedy dostrzegł, jak wielką wagę Cezar przykładał do koncentracji sił i jak konsekwentnie realizował tę zasadę w praktyce.

W swoim dziele *Précis des guerres de César* Napoleon otwarcie krytykował Pompejusza za kardynalny błąd strategiczny: rozproszenie sił na wielu teatrach działań – w Italii, Hiszpanii, Grecji i Afryce – zamiast skupienia ich w jednym miejscu, najlepiej w Rzymie. Rozdzielenie wojsk sprawiło, że Cezar, dysponując mniejszymi siłami, mógł kolejno rozbijać przeciwników, zanim ci zdolali udzielić sobie nawzajem wsparcia.

Dla Napoleona przykład wojny domowej był nie tylko lekcją historii, ale też wyraźnym potwierdzeniem zasad, które później uczynił fundamentem własnej sztuki wojennej – zasadą szybkiej koncentracji, błyskawicznego uderzenia i rozbijania wroga po kolei, zanim zdąży się zorganizować<sup>22</sup>. Patrząc na zmagania dwóch wielkich Rzymian, widać, że przypominają one na większą skalę klasyczny manewr z położenia środkowego. Juliusz Cezar znalazł się pośrodku rozproszonych sił wrogów – armii Pompejusza i jego stronników rozrzuconych między Hiszpanią, Italią, Grecją i Afryką. W tej sytuacji, zamiast rozpraszać własne siły lub czekać na skoordynowane uderzenie przeciwników, Cezar zastosował zasadę manewru środkowego: wykorzystał oddalenie sił wroga i uderzył kolejno na ich poszczególne części. Najpierw skoncentrował się na

---

<sup>21</sup> Napoleon zostawił ciekawą uwagę dotyczącą pionierów (inżynierów), mianowicie ich narzędzi, które od czasów Rzymian w dużej mierze pozostały takie same. Zob. Napoleon Bonaparte, *Précis*, s. 86; *Napoleon's Commentaries*, s. 30.

<sup>22</sup> Napoleon Bonaparte, *Précis*, s. 129-164; *Napoleon's Commentaries*, s. 53-71

zabezpieczeniu swojej flanki zachodniej, szybko przerzucił wojska do Hiszpanii, gdzie pokonał pompejańskie siły w kampanii hiszpańskiej (49 r. p.n.e.). Dopiero po rozbiciu tej groźnej grupy przeszedł do działań na wschodzie, udając się do Grecji, by zmierzyć się z głównymi siłami Pompejusza.

W ten sposób, działając z położenia środkowego, Cezar unikał walki na wielu frontach jednocześnie i sukcesywnie eliminował przeciwników, zanim ci zdolali się połączyć – dokładnie tak, jak później czynił Napoleon w swoich kampaniach. Kiedy Napoleon uważał, że nie ma nad przeciwnikiem całkowitej przewagi, szukał zwycięstwa właśnie w manewrze z położenia środkowego, starając się podzielić siły wroga. Celem jego było zajęcie między poszczególnymi częściami położenia środkowego, z którego mógł manewrować w taki sposób, aby je po kolei niszczyć:

*W Europie jest wielu dobrych generałów, lecz patrzą oni jednocześnie na zbyt wiele rzeczy; ja widzę tylko jedną, mianowicie główne siły wroga. Dążę do ich zniszczenia, przekonany, że kwestie drugorzędne rozwiążą się same<sup>23</sup>.*

W kampanii włoskiej lat 1796-1797 Napoleon zademonstrował zasadę koncentracji sił. Już na początku działań starał się izolować wojska austriackie od sardyńskich, mając pod swoją komendą 45 tys. żołnierzy przeciwko 50 tysiącom przeciwników: armii austriackiej pod dowództwem Beaulieu i sardyńskiej pod Collim. Zastosował wówczas manewr z pozycji środkowej, uderzając na Carcare – punkt styku obu armii. Aby uniemożliwić ich połączenie, pozorował działania w kierunku Turynu i Voltri, 12 kwietnia 1796 r. Bonaparte przypuścił główny atak na Montenotte. Generałowie André Masséna i Amadeusz Laharpe pokonali tam 6-tysięczny korpus austriacki, zmuszając Johana Petera Beaulieu do wycofania się w stronę Dego. Następnego dnia, 13 kwietnia, Napoleon skoncentrował siły przeciwko Sardyńczykom, wówczas to generał Pierre Augereau odniósł zwycięstwo pod Millesimo, z kolei Masséna zagrażał Dego.

14 kwietnia Bonaparte wysłał Laharpe'a na wsparcie Massény, dlatego wobec groźby okrążenia Austriacy opuścili Dego. Jednak już 15 kwietnia konieczne było ponowne odbicie miasta, zajętego przez zbłąkane bataliony austriackie. W dniach 16-18 kwietnia walki skupiły się wokół Ceva i San Michele. Sardyńczycy stawiali opór, lecz Napoleon, zmieniając linię komunikacyjną swojej armii, zapewnił sobie możliwość ściągnięcia posiłków. 21 kwietnia wojska francuskie zdobyły Mondovi, co wywołało panikę na dworze w Turynie. Już 22 kwietnia Sardynia zaproponowała rozejm, z kolei 28 1796 r. kwietnia Napoleon Bonaparte zawarł pokój w Cherasco. Sukces kampanii przeciwko Sardynii pozwolił mu następnie skoncentrować wszystkie siły przeciwko Austriakom pod wodzą marszałka Beaulieu<sup>24</sup>.

---

<sup>23</sup> *Maxims of Napoleon Bonaparte*, [https://www.napoleonguide.com/maxim\\_war.htm](https://www.napoleonguide.com/maxim_war.htm), [dostęp 27.04.2025].

<sup>24</sup> H. Camon, *Napoleoński system wojny*, tłum. F. Lipiński, Oświęcim 2019, s. 39-42.

W 1806 r. pod Jeną sprawdziła się też koncepcja koncentracji wszystkich sił w jednym miejscu. Napoleon przekonany, że natknął się na główne siły króla Prus Fryderyka Wilhelma III, bitwę zaczynał, mając 25 tysięcy ludzi, ale dzięki stałemu dopływowi posiłków dołączyły do niego korpusy marszałka Soulta, Augereau, Ney'a oraz gwardia pod dowództwem Bessièresa i kawaleria Murata, kończył zatem bitwę mając 95 tysięcy ludzi na w polu<sup>25</sup>.

Podczas bitew Napoleon dążył do zaangażowania przeciwnika w bezpośrednią walkę, następnie zaś starał się go oskrzydlić, jeśli jego wojska nie zdołały tego osiągnąć przed rozpoczęciem bitwy. Potem przeprowadzał decydujące natarcie na wroga, który zmuszony był do przetrzucenia swoich sił na zagrożony odcinek frontu. Po wygranej bitwie następował pościg za nieprzyjacielem, by do końca zdeorganizować jego armię<sup>26</sup>.

W trakcie kampanii 1814 r., stojąc ponownie wobec ogromnej przewagi liczebnej wroga, musiał znaleźć sposób, by opóźnić ich marsz na Paryż i ratować własne siły. Świadomy zagrożenia i własnych ograniczeń, oparł całą swoją strategię na działaniu z pasa terenu między Sekwaną a Marną jako główny rejon operacji, ponieważ kontrolując ten obszar, zabezpieczał swoje linie zaopatrzenia i komunikacji z Paryżem, jednocześnie zaś znajdował się w dogodnym miejscu, by manewrować pomiędzy armiami przeciwników. Korzystając z przewagi wewnętrznych linii komunikacji, Napoleon mógł szybko przetrzucać swoje siły przeciwko jednej z dwóch oddzielnych armii sprzymierzonych – śląskiej lub czeskiej – zanim zdołały się one połączyć. Celem jego działań było osłabienie jednej z nich poprzez nagły atak, podczas gdy druga, zatrzymana niewielkimi siłami osłonowymi nad dopływami Sekwany i Marny, nie mogła przyjść szybko z pomocą. Manewr ten został po raz pierwszy wykorzystany, gdy Napoleon, koncentrując rozproszone oddziały pod Vitry, zwrócił się przeciwko armii Blüchera. Zaskakując przeciwnika szybkim ruchem, odniósł częściowe sukcesy pod Brienne i Rothière, a następnie rozwinął akcję w słynnej kampanii sześciu dni, rozbijając znaczną część armii śląskiej. Gdy jednak zmusiła go sytuacja do odwrócenia uwagi od Blüchera i skierowania się przeciw Schwarzenbergowi, musiał ponownie wykorzystać centralne położenie, aby przetrzucać siły w kierunku nowych zagrożeń.

W kolejnych tygodniach manewr ten powtarzał się – Napoleon nieustannie próbował rozbijać przeciwników, najpierw jedną armię, potem drugą, balansując między nimi. Gdy Blücher próbował odciąć drogę na Paryż przez Soissons, Napoleon manewrował, aby zagrozić jego tyłom. Kiedy to nie przyniosło oczekiwanego skutku, powrócił przeciwko Schwarzenbergowi, próbując rozdzielić siły sprzymierzonych i zaatakować je osobno. Cały czas wykorzystywał fakt, że operując ze środka, mógł szybciej decydować o kierunku uderzenia niż rozciągnięte i mniej skoordynowane armie sprzymierzo-

<sup>25</sup> Na temat bitwy: S. Leśniewski, *Jena i Auerstädt 1806*, Warszawa 2011.

<sup>26</sup> P.F. Loraine, *Napoleon's Conquest of Prussia 1806*, New York 1914, s. 121-148; *Napoleońska sztuka wojny*, <https://historykon.pl/napoleonska-sztuka-wojny/>, [Dostęp 30.04.2025].

ne. Jego celem było złamanie ducha jednej z armii przeciwnika i zmuszenie drugiej do odwrotu lub chaotycznej obrony. Jednak przewaga liczebna wroga, zmęczenie wojsk francuskich i słaba współpraca niektórych jego dowódców niweczyły ostatecznie te wysiłki<sup>27</sup>.

### Manewrowość i szybkość działania

Cezar i Napoleon zaskakiwali swoich przeciwników szybkością działania i niezwykłą ruchliwością wojsk. Ich kampanie charakteryzowały się błyskawicznymi decyzjami, które wyprzedzały reakcje przeciwnika i paraliżowały jego zdolności operacyjne. Przykładem takiego działania był rok 49 p.n.e, gdy Cezar niespodziewanie przekroczył Rubikon – co stanowiło symboliczny początek wojny domowej. Zanim jego przeciwnicy zdążyli zebrać siły w Italii, Cezar błyskawicznie ruszył na południe. Ta nagła ofensywa wywołała wśród senatu panikę i doprowadziła do pośpiesznej ewakuacji z Rzymu, miasto zaś zostało zajęte bez walki<sup>28</sup>.

Idealnym przykładem bitwy manewrowej w wykonaniu Cezara była bitwa pod Ilerdą w Hiszpanii w 49 roku p.n.e., gdzie klasyczne, frontalne starcie okazało się niemożliwe do przeprowadzenia. Zamiast szukać rozstrzygającej bitwy, Cezar zastosował elastyczną i błyskotliwą strategię manewru. Zamiast forsować bezpośrednią konfrontację, skupił się na przejęciu inicjatywy operacyjnej poprzez zajęcie strategicznych przełęczy w Pirenejach, co odcięło pompejańskich dowódców – Afraniusza i Petrejusza – od potencjalnego odwrotu w stronę Galii lub Italii, poprzez budowę mostów i przepraw, które dały mu kontrolę nad komunikacją w regionie oraz prowadził manewry okrążające, których celem było uniemożliwienie przeciwnikom dostępu do zaopatrzenia oraz zmuszenie ich do wycofania się w niekorzystnych warunkach.

Dzięki tej serii precyzyjnych i błyskawicznych działań, Cezar skutecznie odciął pompejańską armię od jej głównych linii logistycznych. Zajmował lub niszczył magazyny, przejmował drogi komunikacyjne, jego manewry zaś całkowicie sparaliżowały zdolność wroga do pozyskiwania żywności. Gdy Afraniusz i Petrejusz podjęli próbę odwrotu w kierunku rzeki Ebro, Cezar zareagował natychmiast, blokując im drogę i zamykając ich w pułapce. Pozbawieni zapasów, wyczerpani i zdezorientowani, pompejańscy dowódcy rozpoczęli negocjacje kapitulacyjne, które zakończyły się 2 sierpnia 49 r. p.n.e. poddaniem się Cezarowi<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Ibid., s. 52-58.

<sup>28</sup> Gajusz Juliusz Cezar, *Wojna domowa*, tł. E. Konik, W. Nowosielska, Warszawa 2025, s. 27-45, 77-101; P. Southern, *Historia armii rzymskiej 753 przed Ch. – 476 po Chr.*, tł. F. Tryl, Oświęcim 2019, s. 225-243.

<sup>29</sup> Gajusz Juliusz Cezar, *Wojna domowa*, s. 65-75; M. Rambaud, *Les marches des Césariens vers l'Espagne au début de la guerre civile*, [w:] *l'Italie préromaine et la Rome républicaine. I. Mélanges offerts à Jacques Heurgon*, Rome 1976, s. 845-861; P. Southern, *Historia armii rzymskiej*, s. 227.

Podobnie kampania pod Dyrrachium w 48 roku p.n.e., która – mimo że zakończyła się de facto jego porażką – doskonale ukazuje, jak jego błyskawiczne decyzje i zuchwałość potrafiły całkowicie dezorientować przeciwnika. Cezar, nie czekając na dogodny moment ani na pełne siły, wyruszył z Hiszpanii do Italii, a stamtąd przeprawił się przez Adriatyk do Epiru z zaledwie 15 000 żołnierzy, zaskakując Pompejusza, który nie spodziewał się tak szybkiego i bezpośredniego ataku. Pomimo że Pompejusz miał nad nim przewagę liczebną i kontrolował szlaki morskie, jego reakcja była ostrożna, wręcz pasywna – uznał bowiem, że tak zdecydowany ruch musi być częścią większej intrygi. Nawet gdy udało mu się przełamać prawe skrzydło Cezara w bitwie, nie wykorzystał okazji do ostatecznego ciosu, sądząc, że Cezar tylko udaje słabość, by wciągnąć go w pułapkę. Ta nadmierna ostrożność wynikała właśnie z głębokiego respektu wobec manewrowości i nieprzewidywalności Cezara<sup>30</sup>.

Napoleon wprowadził sztukę wojny manewrowej na zupełnie nową skalę. Jego armie poruszały się z niespotykaną szybkością, co sprawiało, że przeciwnicy często nie mieli szans na skuteczną reakcję. Napoleon pojawiał się tam, gdzie nikt się go nie spodziewał, a jeśli przeciwnik przeczuwał jego ruch, to i tak zjawiał się znacznie wcześniej, niż ktokolwiek mógł przypuszczać. Dzięki doskonałemu systemowi marszu, podziałowi armii na korpusy zdolne do samodzielnej walki oraz błyskawicznej koncentracji w decydującym miejscu, zyskiwał przewagę jeszcze zanim zaczęła się bitwa.

W 1805 r., kiedy wybuchła wojna trzeciej koalicji. Alianci przewidywali, że Francuzi dotrą na front dopiero w listopadzie, co da im czas na zebranie wszystkich swoich sił, które miały jednocześnie zaatakować w Bawarii, Włoszech i Neapolu. Napoleon razem ze swoją armią liczącą ponad 170 tysięcy żołnierzy rozpoczął marsz 25 sierpnia, nad Renem zaś stanął już 23 września. Jego armia pokonała w 29 dni dystans niemalże 500 kilometrów, co pozwoliło mu zaskoczyć Austriaków, czekających na wojska rosyjskie<sup>31</sup>.

Napoleon zastosował w tej kampanii również twierdzenie twórcy systemu korpuśnego J-A-Hippolyte de Guiberta o tym, że korpusy armii powinny podróżować oddzielnie, różnymi drogami, ale w tym samym kierunku, zachowując przy tym maksymalną odległość jednego dnia marszu od siebie. Pozwalało to na elastyczność i możliwość szybkiego skoncentrowania sił w obliczu zagrożenia oraz łatwiejsze okrążenie przeciwnika<sup>32</sup>. To rozwiązanie likwidowało także problem spowalniających armię taborów z zaopatrzeniem, które zastąpiono zasadą, że *wojna sama się wyżywi*. Powodowało to, że wojsko żyło na koszt kraju, w którym się aktualnie znajdowało. Bonaparte w październiku okrążył Austriaków przy minimalnych stratach, biorąc

---

<sup>30</sup> Gajusz Juliusz Cezar, *Wojna domowa*, s. 153-222; P. Southern, *Historia armii rzymskiej*, s. 228-231; M. Wilczyński, *Prace fortyfikacyjne cezarian i pompejańczyków pod Dyrrachium (48 r. p.n.e.)*, [w:] *Oblicza Wojny*, T. 9, *Narzędzia Wojny*, Łódź 2023, s. 11-24.

<sup>31</sup> A. Roberts, op. cit., s. 285-286.

<sup>32</sup> J.-A.-Hippolyte de Guibert, *Essai général de tactique*, Liege 1775, s. 13.

jednocześnie pod Ulmem 23,5 tysiąca żołnierzy austriackich do niewoli i zajmując 65 dział<sup>33</sup>. Skwitował to zwycięstwo słowami: *Zniszczyłem wroga jedynie marszami*<sup>34</sup>.

Podsumowując, wpływ Juliusza Cezara na Napoleona Bonapartego jest nie tylko zauważalny, lecz także fundamentalny dla zrozumienia sposobu, w jaki Napoleon postrzegał siebie jako wodza i stratega. Inspiracje płynące z dzieł starożytnych, ukształtowały jego podejście do dowodzenia, organizacji armii oraz prowadzenia kampanii wojennych. Napoleon nie tylko podziwiał Cezara jako wodza, lecz także próbował go naśladować, traktując jego działania jako punkt odniesienia dla własnych decyzji. Zarówno Cezar, jak i Napoleon potrafili łączyć bezwzględłą dyscyplinę z charyzmatycznym przywództwem, co zapewniało im lojalność żołnierzy i skuteczność na polu bitwy. Obaj nie bali się innowacji i potrafili dostosowywać taktykę do zmieniających się warunków. Widać również podobieństwa w ich ambicjach politycznych oraz w dążeniu do budowania wizerunku wielkich przywódców. Nie można jednak zapominać, że Napoleon działał w zupełnie innej epoce, w której realia polityczne, społeczne i technologiczne znacznie różniły się od czasów starożytnego Rzymu. Mimo to, analogie między tymi postaciami pozostają fascynującym przykładem wpływu historii na jednostki kształtujące dzieje świata. W rezultacie analiza relacji między Cezarem a Napoleonem pozwala nie tylko lepiej zrozumieć źródła napoleońskiej strategii, lecz również ukazuje, jak silne mogą być związki między przeszłością a teraźniejszością.

### Bibliografia

#### Źródła

- Gajusz Juliusz Cezar, *Wojna domowa*, tl. E. Konik, W. Nowosielska, Warszawa 2025.
- J.-A. Chaptal, *Mes souvenirs sur Napoléon*, Paryż 1893.
- J.-A.-Hippolyte Guibert, *Essai général de tactique*, Liège 1775.
- Juliusz Cezar, *Wojna galijska*, tl. E. Konik, Wrocław 1978.
- Maxims of Napoleon Bonaparte*, [https://www.napoleonguide.com/maxim\\_war.htm](https://www.napoleonguide.com/maxim_war.htm). [Dostęp: 27.04.2025].
- Napoleon's Commentaries on the Wars of Julius Caesar*, tl. R.A. Maguire, Barnsley 2018.
- Napoleon Bonaparte, *Précis des guerres de César*, Bruksela 1856.
- À Joseph, Roi De Naples*, <https://www.napoleonica.org/en/collections/correspondance/CG6-12630.md?authors=Napol%C3%A9on&page=0&pageSize=20&startDate=1806-07-31>. [dostęp: 30.04.2025].

#### Opracowania

- Armagnac L., *Histoire de Turenne Marechal de France*, Tours 1888.
- Camon H., *Napoleoński system wojny*, tłum. F. Lipiński, Oświęcim 2019.

---

<sup>33</sup> T. Fischer, *The Napoleonic Wars*, vol. I: *The rise of Empereur 1905-1807*, Oxford 2001, s. 24-27.

<sup>34</sup> *Maxims of Napoleon Bonaparte*, [https://www.napoleonguide.com/maxim\\_war.htm](https://www.napoleonguide.com/maxim_war.htm), [dostęp 30.04.2025].

- Fischer T., *The Napoleonic Wars*, vol. I: *The rise of Empereur 1805-1807*, Oxford 2001
- Konik E., *Gajusz Juliusz Cezar w historiografii*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Humanistyczne” 1974, t. 29.
- Leśniewski S., *Jena i Auerstädt 1806*, Warszawa 2011.
- Łysiak W., *Napoleon fortyfikator*, Warszawa 2012.
- Lorraine P.F., *Napoleon's Conquest of Prussia 1806*, New York 1914.
- Rimbaud M., *Les marches des Césariens vers l'Espagne au début de la guerre civile*, w: *l'Italie préromaine et la Rome républicaine. I. Mélanges offerts à Jacques Heurgon*, Roma 1976.
- Roberts A., *Napoleon*, tłum. M. Fiedorek, T. Fiedorek, J. Włodarczyk, Kraków 2023.
- Ross S.T., *Napoleon and maneuver warfare*, Colorado 1985.
- Tarle E., *Napoleon*, Warszawa 1960.
- Southern P., *Historia armii rzymskiej 753 przed Ch. – 476 po Chr.*, tł. F. Tryl, Oświęcim 2019
- Wilczyński M., *Prace fortyfikacyjne cesarian i pompejańczyków pod Dyrrachium (48 r. p.n.e.)*, [w:] *Oblicza Wojny*, t. 9, *Narzędzia Wojny*, Łódź 2023.